

Jarosław Olech nie schodzi jeszcze ze światowego pomostu i przymierza się do kolejnego medalu mistrzowskiego do swojej kolekcji. Starachowicki trójboista siłowy w przyszłym tygodniu powalczy o tytuł Mistrza Świata na Litwie. Nasz hegemon jest głównym faworytem rywalizacji sportowej w kategorii do 74 kg.

Zawodnik Klubu Sportowego Sportów Siłowych i Kulturystyki „Wiking” ma na swoim koncie już 25 medali seniorskich mistrzostw świata w trójboju siłowym. W ubiegłym roku w duńskim Viborgu starachowiczanie wywalczył srebrny medal i dołożył kolejny medal do swojej kolekcji. Przegrał wówczas jedynie z reprezentantem Norwegii Kjellem Bakellundem, którego na Litwie zabraknie. Jarosław Olech jest głównym faworytem do zwycięstwa w mistrzowskiej imprezie w swojej kategorii wagowej.



Na liście startowej uczestników mistrzowskiej rywalizacji na Litwie znajduje się 14 nazwisk. Olech otwiera tę listę ze znakomitą rekordem życiowym 867,5 kg. „Życiówka” starachowiczana jest zdecydowanie lepsza od młodszego o 21 lat Amerykanina Alexisa Mahera, a także brązowego przed rokiem Ekwadorczyka Ochoi. Ten wynik stawia naszego reprezentanta w roli faworyta tej kategorii, ale na pewno nie należy jeszcze nikomu przyznawać medali, gdyż sport nauczył nas zdecydowanie pokory w takich sytuacjach.

Niewątpliwie jednak Jarosław Olech mierzy w kolejny medal Mistrzostw Świata, a

zawody na Litwie to doskonała okazja na powiększenie medalowego dorobku naszego mistrza i uzupełnienie kolekcji tytułów. W tym kraju starachowicki hegemon tej dyscypliny sportu jeszcze nie stawał na podium mistrzostw świata, choć robi to regularnie już od 1996 roku.



Od Finlandii do Danii

27 lat temu w fińskim Vaasa Jarosław Olech wywalczył brązowy medal juniorskich mistrzostw globu. Rok później w Pradze wywalczył swój pierwszy medal w kategorii

seniorów. W 1997 roku Olech był już najlepszy na świecie. Starachowiczanie wygrali rywalizację juniorską w Bratysławie.

W kolejnych latach dokładał srebrne medale seniorskich mistrzostw świata, aż wreszcie w 2002 roku w Trenczynie na Słowacji wdrapał się na najwyższy stopień podium zdobywając złoty medal w kategorii seniorów. I tak przez 17 lat zawodnik reprezentujący obecnie barwy starachowickiego Wikinga był najlepszy. Złota dominacja Jarosława Olecha była potwierdzana podczas zawodów na różnych kontynentach. Olech wygrywał przecież zarówno w Miami, Orlando czy Aurorze (Stany Zjednoczone), Kapsztadzie (RPA), New Delhi (Indie), a nawet Aguadillii (Portoryko).

Do tego dokładał jeszcze tytuły wywalczone na kontynencie europejskim, a także trzy zwycięstwa podczas World Games (Tajwan, Kolumbia i wreszcie Wrocław w 2017 roku).

W 2018 roku starachowiczanie wygrali rywalizację trójboistów siłowych w szwedzkim Halmstad i jak się później okazało był to ostatni tytuł w tej imponującej serii. Rok później w Dubaju Olech był drugi. W 2020 roku rywalizacja mistrzowska nie odbyła się z powodu pandemii covid. Po przerwie zawodnicy powrócili na Stary Kontynent i tu Olech potwierdził swoją wielką formę dokładając kolejne dwa tytuły wicemistrzowskie.

Ubiegłoroczny medal z Danii był już 25. medalem seniorskich Mistrzostw Świata. Jarosław Olech na swoim koncie 17 złotych medali, 6 srebrnych krążków i 2 medale brązowe.



Jarosław Olech z kolejnym medalem Mistrzostw świata w trójbój siłowym. 48-letni starachowiczanin w duńskim Viborgu wywalczył srebrny medal w kategorii wagowej do 74 kg.

Starachowicki siłacz doznał kolejnego sukcesu do swojej sportowej kolekcji trofeów, medali i rekordów z najwspanialszych imprez mistrzowskich. Jarosław Olech tym razem wystąpił na Mistrzostwach świata w trójbój siłowym rozgrywanych w Danii. W Viborgu Olech rywalizował w kategorii do 74 kg.



W tej kategorii o medal rywalizowało 9 zawodników. Najstarszym trójboistą w tej grupie był oczywiście Jarosław Olech. Radny Rady Powiatu Starachowickiego ma już 48 lat i jest najbardziej utytułowanym zawodnikiem w historii tej dyscypliny.



Po przysiadzie ze sztangą Olech zdecydowanie prowadzi?. W trzeciej próbie uzyskał 355 kg i zdecydowanie prowadzi nad faworytem Kjelle Bakkkelundem z Norwegii (332,5 kg). Trzeci był Ekwadorczyk Alex Ochoa.



W drugiej konkurencji wyciskanie sztangi leży starochowiczanie uzyskał trzeci wynik - 202,5 kg. Najmocniejszy okazał się Bakkkelund (225 kg), a drugi był Japończyk Suzuki (217,5 kg). Po dwóch konkurencjach na pozycji lidera ex aequo było dwóch siłaczy. Bakkkelund i Olech uzyskali łączny wynik 557,5 kg. O wszystkim zdecydowała ostatnia konkurencja - martwy ciąg.



W pierwszej próbie Olech poradził sobie z ciżarem 285 kg, w kolejnej dorzucił 300 kg, a w trzeciej próbie zaatakował ciżar 310 kg. Starachowiczani i z tym ciżarem sobie poradził i z wynikiem 867,5 kg zakończył rywalizację w Danii. Tymczasem Norweg rozpoczął od 290 kg, w kolejnej dorzucił 302,5 kg i o tym kto sięgnie po złoty medal zadecydowała jego ostatnia próba. Bakkelund "wyciagnął" 312,5 kg i o 2,5 kg pokonał naszego mistrza.

Złoto dla Bakkelunda, srebro dla Jarosława Olecha, a trzecie miejsce dla Ekwadorczyka Ochoi - tak wyglądało podium duńskich mistrzostw.



Zawodnik Klubu Sportowego Sportów Siłowych i Kulturystryki Wiking powtórzył swoje osiągnięcie z 2019 roku z Dubaju oraz sprzed roku z norweskiego Stavanger, gdy dwukrotnie był drugi.

Starachowiczanie to prawdziwy hegemon w tej dyscyplinie sportu. Na podium Mistrzostw świata staje od 2002 roku, gdy w szwajcarskim Tremczynie zdobył pierwsze zwycięstwo. Przez 17 lat był niepokonany w swojej konkurencji.

Gratulacje!